

Księga Wyjścia

Rozdział 33

Nakaz wyruszenia

1. Potem rzekł Pan do Mojżesza: Idź, wyrusz stąd, ty i lud, który wyprowadziłeś z ziemi egipskiej, do ziemi, którą pod przysięgą obiecałem Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, mówiąc: Dam ją potomstwu twojemu; 2. I poślę przed tobą anioła, i wypędzę Kananejczyka, Amorejczyka, Chetejczyka, Peryzyjczyka, Chiwwijczyka i Jebuzejczyka. 3. Wyrusz do ziemi opływającej w mleko i miód. Lecz ponieważ jesteś ludem twardego karku, sam nie pójde pośród ciebie, aby cię nie wytępić po drodze. 4. Gdy lud usłyszał te surowe słowa, zasmucił się, i nikt nie włożył na siebie swojej ozdoby. 5. Rzekł Pan do Mojżesza: Powiedz do synów izraelskich: Jesteście ludem twardego karku; jeśli bym tylko przez jedną chwilę szedł pośród ciebie, zgładziłbym cię; zdejmij więc teraz z siebie swoje ozdoby, a zobaczę, co z tobą zrobić. 6. I zdjęli synowie izraelscy swoje ozdoby od razu przy górze Horeb.

Namiot Zgromadzenia

7. Mojżesz zaś zwykł był zabierać namiot, rozbijał go sobie poza obozem, z dala od obozu. I nazwał go Namiotem Zgromadzenia. Toteż każdy, kto miał sprawę do Pana, przychodził do Namiotu Zgromadzenia, który był poza obozem. 8. A ilekroć Mojżesz szedł do Namiotu, cały lud powstawał i ustawiał się, każdy przy wejściu do swojego namiotu, i patrzyli za Mojżeszem, dopóki nie wszedł do Namiotu. 9. Ilekroć zaś Mojżesz wszedł do Namiotu, słup obłoku opuszczał się i stawał u wejścia do Namiotu, a Pan rozmawiał z Mojżeszem. 10. I widział cały lud słup obłoku stojący u wejścia do Namiotu, i wtedy powstawał cały lud, i kłaniali się, każdy u wejścia do swego namiotu. 11. I rozmawiał Pan z Mojżeszem twarzą w twarz, tak jak człowiek rozmawia ze swoim przyjacielem, po czym wracał Mojżesz do obozu, podczas gdy młody sługa jego, Jozue, syn Nuna, nie oddalał się z Namiotu.

Obietnica obecności Pana

12. I rzekł Mojżesz do Pana: Oto Ty mówisz do mnie: Prowadź ten lud, a nie oznajmiłeś mi, kogo pošlesz ze mną, chociaż powiedziałeś: Znam cię po imieniu, oraz: Znalazłeś łaskę w oczach moich. 13. Toteż jeśli znalazłem łaskę w oczach twoich, daj mi poznać zamysły twoje, abym cię poznał i wiedział, że znalazłem łaskę w oczach twoich; zważ też, że twoim ludem jest ten naród. 14. Odpowiedział Pan: Oblicze moje pójdzie i zaznasz spokoju ode mnie. 15. Rzekł do niego Mojżesz: Jeżeli oblicze twoje nie pójdzie z nami, to nie każ nam stąd wyruszać. 16. Po czym bowiem można poznać, że znalazłem łaskę w oczach twoich, ja i lud twój, jak nie po tym, że Ty pójdziesz z nami, bo wtedy będziemy wyróżnieni, ja i lud twój, spośród wszystkich ludów, które są na powierzchni ziemi. 17. I rzekł Pan do Mojżesza: Także tę rzecz,

o której mówiłeś, spełnię, gdyż znalazłeś łaskę w oczach moich i znam cię po imieniu. **18.** I rzekł Mojżesz: Pokaż mi, proszę, chwałę twoją! **19.** I odpowiedział Pan: Sprawię, że całe dostojęństwo moje przejdzie przed tobą, i ogłoszę imię "Pan" przed tobą, i zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, i zlituję się, nad kim się zlituję. **20.** Nadto powiedział: Nie możesz oglądać oblicza mojego, gdyż nie może mnie człowiek oglądać i pozostać przy życiu. **21.** I rzekł Pan: Oto miejsce przy mnie. Stań na skale. **22.** A gdy przechodzić będzie chwała moja, postawię cię w rozpadlinie skalnej i osłonię cię dłonią moją, aż przejdę. **23.** A gdy usunę dłoń moją, ujrzysz mnie z tyłu, oblicza mojego oglądać nie można.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01